

**METAFIZYKA I NAUKA**

W dniu 4 grudnia 2007 r. w Krakowie, w gościnnym gmachu Seminarium Sosnowieckiego przy ul. Bernardyńskiej 3, odbyła się konferencja naukowa „Czy nauce potrzebna jest metafizyka?”, zorganizowana przez Katedrę Metafizyki Wydziału Filozoficznego Papieskiej Akademii Teologicznej. Była to już druga konferencja z cyklu „Metafizyka i Obrzeża”. Tym razem dyskusja dotyczyła zagadnień, znajdujących się na pograniczu metafizyki i nauk przyrodniczych. Głównym prelegentem był ks. prof. Michał Heller, którego poglądy stały się punktem odniesienia dla niemal wszystkich pozostałych wystąpień.

W sesji przedpołudniowej, której przewodniczyli kolejno prof. Jan Mieterski i ks. dr hab. Zbigniew Wolak, wygłoszono pięć referatów. Prof. Ryszard Kleszcz (Instytut Filozofii Uniwersytetu Łódzkiego) w odczycie zatytułowanym *O racjonalności w filozofii* wskazał na, wyróżnione w Szkole Lwowsko-Warszawskiej, kryteria racjonalności. Należą do nich: (1) ścisłość językowa, polegająca na użyciu tylko takich wyrażań, których znaczenie może być wyjaśnione; (2) przestrzeganie wymogów logiki, nakazujące eliminowanie wszystkich ujawniających się sprzeczności oraz (3) posiadanie należytego uzasadnienia poglądów. Powołując się na M. Hellera, referent wskazał także na aksjologiczny wymiar racjonalności, czyli dostrzeżenie działalności intelektualnej jako określonej wartości. Następnie prof. Kleszcz zauważył, że w filozofii, posługującej się językiem naturalnym, a nie sztucznym, obowiązują nieco osłabione kryteria racjonalności. W dyskursie filozoficznym dopuszczane są bowiem także argumenty o charakterze dedukcyjnym (które mają wszakże znaczenie lokalne i nie mogą być użyte dla rozstrzygnięcia kwestii spornych), a nawet odwołanie się do szeroko rozumianego doświadczenia, w tym fenomenologicznego. W dalszej części swego wystąpienia prelegent omówił dwa

postulaty uprawiania filozofii: (1) postulat wątpienia metodycznego, czyli dokładnego przeanalizowania wszystkich racji „pro” i „contra” oraz (2) postulat bezstronności, a więc niezależności od jakichkolwiek autorytetów. Ponadto prof. Kleszcz rozpatrzył kilka argumentów, użytecznych w filozofii: argumenty niemonotoniczne, apagogiczne i argumenty z przypadków wzorcowych. Osobnym problemem pozostaje trafność argumentów. Nie można bowiem podać formalnych cech trafności; jej ocena zależy m.in. od interpretacji przesłanek, uwarunkowanej z kolei przez tradycję filozoficzną oraz specyfikę badanych zagadnień.

Prof. Leszek M. Sokołowski (Obserwatorium Astronomiczne UJ, Kraków) w referacie pt. *Bez realizmu poznawczego nie ma nauki* podjął polemikę z ks. prof. M. Hellerem, według którego nauka może być uprawiana w trybie warunkowym („Jeśli świat istnieje, to ma takie a takie własności”). Prelegent bronił tezy realizmu epistemologicznego, głoszącej, że podstawą naukowego przedsięwzięcia jest przekonanie o realnym istnieniu świata. Na poparcie swoich poglądów mówca rozważył dwa przykłady. Pierwszy z nich wskazywał na porażkę koncepcji Kanta, twierdzącego, iż poznanie świata uwarunkowane jest przez kategorie umysłu. Drugi przykład został zaczerpnięty z powieści S. Lema, rysującego przerażającą wizję świata, którego mieszkańcy znajdują się pod wpływem środków halucynogennych i nie są w stanie poznać go takim, jakim jest naprawdę. W świecie ułudnym nie może istnieć ani filozofia, ani nauka — konkludował L. Sokołowski.

Kolejny prelegent, doc. dr hab. Wiesław Wójcik (Instytut Historii Nauki PAN) przedstawił wykład nt. *Obecność pojęć „optymalnych” w matematyce jako argument za racjonalnością przyrody*. Tzw. pojęcia optymalne (np. pojęcie liczby, zbioru, grupy, relacji, symetrii) — to takie, których struktura wskazuje na konieczność istnienia czegoś, co bezpośrednio jest niedostępne dla poznania. Już Tales — ojciec europejskiej filozofii i matematyki, a następnie Pitagoras dostrzegli, że idea wewnętrznego podobieństwa ma znaczenie realne, czyli pozwala dotrzeć do niedostępnych obszarów świata. Idea ta pozwalała m.in. dokonywać niezbędnych obliczeń w budowie piramid. Matematyczny, abs-

trakcyjny obiekt okazuje się być zatem ściśle powiązany z konkretną rzeczywistością. Następnie mówca przedstawił pięć etapów rozwoju matematyki, wyróżnionych przez J.M. Hoene-Wrońskiego. Według tej koncepcji, matematyka ewoluuje w kierunku formułowania coraz to bardziej ogólnych, uniwersalnych praw, nie tracąc przy tym kontaktu z rzeczywistością fizyczną.

Doc. dr hab. Krzysztof Maślanka (Instytut Historii Nauki, PAN) zaprezentował referat zatytułowany *Liczba i kwant. Ukryte ślady racjonalności przyrody*. Zasygnalizowany w odczycie problem dotyczył hipotezy Riemanna i możliwości jej dowiedzenia na gruncie mechaniki kwantowej. Gdyby ta próba powiodła się, zostałaby wykazany ścisły związek między czystą matematyką a eksperymentalną fizyką, co wymownie świadczyłoby o matematyczności przyrody.

Dr Joanna Gęgotek (Instytut Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego) wygłosiła wykład pt. *Teza o poznawalności przyrody. Analiza przypadku z dziejów geologii*. Prelegentka przedstawiła zasadę uniformitaryzmu Ch. Lyella, zgodnie z którą przyczyny geologiczne są zawsze takie same co do rodzaju i intensywności. Konsekwencją tej koncepcji jest metodologiczny postulat aktualizmu, głoszący, iż teraźniejszość jest kluczem do przeszłości. Zakres zastosowania tej zasady Lyell utożsamiał z zakresem naukowości. Poznawalność (racjonalność) w geologii została zatem sprowadzona do dostępności poznawczej. Przypadek Lyella pokazuje, że koncepcja poznawalności przyrody może być uzależniona od określonej sytuacji nauk szczegółowych.

Po wygłoszeniu odczytów miała miejsce dyskusja, której przewodniczył ks. dr hab. Zbigniew Wolak.

Po przerwie ks. prof. Stanisław Wszolek poprowadził dyskusję panelową, w której wzięli udział zaproszeni goście. Pięcioro dyskutantów zaprezentowało 10-minutowe komunikaty, nawiązujące do treści poprzednich wystąpień. Dr Bartosz Brożek (Katedra Filozofii i Teorii Prawa UJ, Kraków) przedstawił kilka możliwości interpretacyjnych tematu konferencji „Czy nauce potrzebna jest metafizyka?”, a także dokonał analizy formalnej tezy o uprawianiu nauki w trybie warun-

kowym, głoszonej przez ks. prof. M. Hellera. Ks. dr Zbigniew Liana (Wydział Filozoficzny PAT) kontynuował rozważania nad zagadnieniem racjonalności, wskazując, że postawienie tego problemu było związane przede wszystkim z powstaniem nowożytnego empiryzmu, a następnie — z rozwojem semantyki. Szczególne miejsce w komunikacie zostało poświęcone koncepcji racjonalności K.R. Poppera. Dr Bogdan Ogrodnik (Uniwersytet Śląski) przeanalizował związki, jakie zachodzą między matematyką, ontologią (rozumianą w sensie nowożytnym jako badanie czystych sensów), fizyką i metafizyką. Dr Marek Rembierz (Uniwersytet Śląski) zaproponował systematyzację wątków metafizycznych, obecnych w twórczości Michała Hellera. Z kolei mgr Waldemar Zaręba (doktorant Wydziału Filozoficznego KUL) wskazał na trzy kwestie, świadczące o zależności nauki od metafizyki: (1) ograniczoność metody naukowej, (2) twórczość w nauce oraz (3) kategorie filozoficzne, które inspirują naukę.

Centralnym punktem konferencji było oczekiwane przez wszystkich wystąpienie ks. prof. Michała Hellera, który wygłosił wykład pod tytułem *Fizyka i metafizyka*. Najpierw ksiądz Profesor przedstawił główne etapy swojej ewolucji filozoficznej — od fascynacji tomizmem, poprzez odrzucenie metafizyki, aż po dostrzeżenie problemów metafizycznych w fizyce. Zdaniem M. Hellera, na niektóre pytania nie musimy (aktualnie) znać odpowiedzi; ważne jest natomiast samo postawienie pytania. Następnie prelegent podzielił się swoimi przemyśleniami na temat teorii poznania. Stwierdził, że w obecnych czasach nie wystarczy budować epistemologię, wychodząc od danych doświadczenia bądź kategorii poznawczych umysłu. Nowa, naturalistyczna teoria poznania powinna się rozwijać w kontekście osiągnięć nauk szczegółowych, które zajmują się wyjaśnieniem mechanizmów poznania. W ostatniej części wystąpienia ks. Heller odpowiedział na dwa zarzuty, wysuwane pod adresem głoszonej przez niego tezy o matematyczności świata. Niektórzy uważają tę tezę za trywialną, mówiącą tylko tyle, że teorie zmatematyzowane wygrywają z teoriami konkurencyjnymi. Jednakże w świecie niematematycznym nie byłaby możliwa sama konkurencja, tj. proces selekcji teorii, opisywany rachunkiem prawdopodo-

bieństwa. Co więcej, świat niematematyczny (irracjonalny) po prostu nie mógłby istnieć. Drugi zarzut dotyczy problemu przyczynowości: byty matematyczne są przyczynowo bezsilne, niczego nie wyjaśniają, stąd nie ma podstaw, by wierzyć w ich istnienie. Odpowiadając na ten zarzut, M. Heller przytoczył i skomentował cytat pochodzący z *Teodycei* Leibniza: „Gdy w grę wchodzi poszukiwanie źródła wiedzy, materię (pozbawioną, zdaniem Leibniza, mocy przyczynowej) należy zastąpić obszarem prawd wiecznych (czyli matematyką)”. Leibniz — zdaniem ks. Hellera — odwrócił problem: materia jest przyczynowo aktywna dzięki matematyce, a nie odwrotnie. Na koniec prelegent wskazał na konieczność uprawiania nauki w kontekście filozofii, a filozofii — w kontekście nauki, aby swój horyzont poznawczy umieścić w kontekście innych horyzontów.

Po wysłuchaniu odczytu miała miejsce dyskusja, której przewodniczył ks. prof. Stanisław Wszolek. Głos zabrali m.in.: ks. prof. Michał Heller, prof. Leszek Sokołowski, dr hab. Wiesław Wójcik, ks. dr hab. Zbigniew Wolak, ks. dr Zbigniew Liana i dr Jan Czerniawski. Zaangażowanie uczestników i żywe zainteresowanie obecnych na sali słuchaczy świadczy o tym, że konferencja spełniła swą rolę, a tytułowe pytanie: „Czy nauce potrzebna jest metafizyka?” pozostaje ciągle żywe.

*Teresa Obolevitch*

### **KONFERENCJA „POGRANICZA NAUKI. PROTONAUKA-PARANAUKA-PSEUDONAUKA”**

W dniach 15–16 listopada 2007 r. w Collegium Jana Pawła II Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego odbyła się VII konferencja naukowa z cyklu *Filozofia Przyrody i Nauk Przyrodniczych*. Organizatorami konferencji były: Instytut Filozofii Przyrody i Nauk Przyrodniczych KUL oraz Sekcja Filozofii Przyrody i Nauk Przyrodniczych Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Tematem tegorocznego spotkania